

PRZEGŁĄD PEDAGOGICZNY SPRAWY TOWARZYSTWA

NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH
WYCHODZĄ W KAŻDĄ SOBOTĘ.

Nr 22-23/II. Warszawa, 24 czerwca 1922 r. R. XLI (6)

Prenumerata miesięczna Mk. 120.

Cena jednego numeru Mk. 40.

Członkowie T. N. S. W. otrzymują „Przegląd Pedagogiczny” bezpłatnie.

TREŚĆ: Szkolnictwo średnie ogólnokształcące w rządowym projekcie ustawy
Szkolnictwo średnie na Słowaczynie
W sprawie godzin nadliczbowych
O normy płac
Oświata
Kronika Towarzystwa:
Konkurs
Z Ministerstwa W. R. i O. P.
Z ruchu wydawniczego

OGŁOSZENIA:

$\frac{1}{1}$ str. Mk 40.000

$\frac{1}{2}$ str. Mk 20.000

$\frac{1}{4}$ str. Mk 10.000

Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, ul. Bracka 18

Tel. 76-60.

R-k w P.K.O. 2078

SZKOLNICTWO ŚREDNIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W RZĄDOWYM PROJEKIE USTAWY

Referat, wygłoszony dn. 7 maja r. b. na Zejeździe Okręgu Krakowskiego T. N. S. W. (patrz sprawozdanie ze Zjazdu, zamieszczone w Nr 21).

W pracy nad rozbudową wewnętrzną odrodzonej Polski, a więc nad unifikacją byłych zaborów, usunięciem różnic, wywołanych długoletnią a nawet wiekową przynależnością do obcych organizmów państwowych, a równocześnie uzupełnianiem istniejących braków i rażących zaniedbań i ujęciem wszystkich objawów życia narodowo-państwowego w praworządne formy, Ministerstwo W. R. i O. P. wykazuje bardzo energiczną i wielostronną działalność. Objawia się ona zarówno w zakładaniu licznych niezbędnych szkół, w opracowywaniu programów i metod nauczania, przygotowywaniu pomocy naukowych, jak podręczniki i t. p., popieraniu doksztalcenia na specjalnych kursach nauczycieli o niewystarczającej kwalifikacji, a wreszcie w pochwały godnych lubo niezbyt fortunnych usiłowaniach, by życie szkolne jak naj-

rychlej ująć w normy prawne, czyli stworzyć ustawodawstwo szkolne jednolite dla wszystkich części Polski.

Wyniki dotychczasowe w ostatniej dziedzinie były naogół niepomysłne. Trzy projekty ustaw, dotyczących szkoły średniej, opracowało dotychczas Ministerstwo W. R. i O. P.; dwa z nich nie wytrzymały krytyki i padły; obecnie jest na porządku dziennym projekt trzeci.

Pierwszą ustawą, opracowaną przez Ministerstwo, był projekt ustawy o ustroju władz szkolnych z r. 1919. Wyprowadzając konstytucję a nadto organizację polityczną i samorządową państwa, uchwalony być nie mógł, zginął w Komisji Sejmowej, nie wszedł wcale pod obrady Sejmu, który, czyniąc zadość gwałtownej potrzebie tego rodzaju Ustawy, uchwalił bardzo zwięzłą Tymczasową ustawę o ustroju władz szkolnych, rodzaj małej konstytucji szkolnictwa. Zapewne nie prędko jeszcze dołączymy się ustawy szczegółowej.

Projekt drugiej ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, czyli pragmatykę, omawialiśmy tutaj w Krakowie rok temu na Zjeździe Okręgowym T. N. S. W. Projekt ten, odznaczający się drobiazgową kazuistyką, nie wszedł nawet do Komisji Sejmowej, ogłoszono, że to projekt prywatny a nie oficjalny, puszczono go jako balon próbny i wycofano.

Obecny projekt ustawy o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym jest oficjalnym projektem Ministerstwa. Zadaniem naszym jest projekt ten omówić krytycznie.

Nasuwać się następujące pytania zasadnicze:

1) czy pod względem formy, to znaczy prawno-kodyfikatorskim, projekt ten odpowiada wymaganiom, jakie się stawia ustawie;

2) czy nie zawiera luk, to znaczy, czy pewne ważne kwestje nie zostały pominięte w ustawie i

3) czy pod względem rzeczowym zgadzamy się na zasady, na których projekt się opiera.

Co do pytania pierwszego, zadanie moje — referenta nie prawnika oraz kolegów-nauczycieli — byłoby trudne, gdybyśmy się chcieli wdawać w omawianie spraw, w zakresie których nie jesteśmy specjalistami. Nie prawnikowi nasuwają się pewne spostrzeżenia: rozwlekłość i drobiazgowość stylizacji (artykułów bowiem liczy ustawa 209), brak norm ogólnych, a tam gdzie się je starano dać, np. w art. 1 „Co to jest szkoła średnia ogólnokształcąca“, lub w art. 24 „Zadania, programy i metody gimnazjum państwowego“, grzeszą one rozwlekłością i równorzędnym traktowaniem celów głównych i drugo oraz trzeciorzędnych.

Co do pytania drugiego — czy nie pominięto w ustawie ważnych kwestyj — poza nieunormowaniem czynności administracyjnych w szkole (dyrektor — sekretarz — grono) nie zauważyłem ważniejszych w tym kierunku braków.

Pozostaje zatem pytanie trzecie najważniejsze — „czy zgadzamy się na zasady, na których ma być w przyszłości oparte szkolnictwo średnie ogólnokształcące?”

Zadaniem mojem jest omówić tylko szkolnictwo państwowe. Omawiając zasady, nie będę się trzymał porządku artykułów ustawy (postanowienia ogólne artykułów 7, szkolnictwo państwowe art. 89), lecz ich wewnętrzznego związku, grupując je według pewnych pytań zasadniczych.

I. Pierwszą byłaby sprawa, co to jest szkoła średnia ogólnokształcąca i jakie się jej wyznacza zadanie. Odpowiedź na pytania te zawiera art. 1 oraz art. 24, 25 i 26.

Można postawić pytanie formalne, czy to wszystko należy do ustawy. Wszak pogląd na zadania szkoły średniej ulega zmianom. Dzisiaj jest inny, niż dawniej. Jak daleko odbiegliśmy od dawnych poglądów, najlepiej ilustruje przykład, jak w znakomitym na ów czas Zarysie organizacyjnym gimnazjów i szkół realnych w Austrii w r. 1849 określono cel gimnazjum: „Celem gimnazjum jest: 1) udzielanie wykształcenia ogólnego przy wybitnem posługiwaniu się starożytnymi językami klasycznymi i ich literaturą, a zarazem przez to 2) przygotowanie do studjów uniwersyteckich”. — Zapewne niktby z nas dzisiaj nie zgodził się na to określenie celów szkoły średniej; niema tam mowy zupełnie o zadaniach wychowawczych szkoły. Z drugiej jednak strony razić nas musi w art. 1 projektu, że mówi się o szkole średniej jako zakładzie wychowawczym, a nie naukowo-wychowawczym. Pogląd, czem ma być dzisiaj szkoła średnia, bynajmniej ustalony nie jest. Włączenie w ustawę szczegółowych określeń robi wrażenie, że autorowie chcieliby swe zapatrywania osobiste ustawowo utrwalić i w ten sposób na długi czas zapobiec wszelkiej ich zmianie.

II. To, co powiedziałem, w wyższym stopniu niż „Zadań szkoły średniej“, dotyczy typów, jakie obecnie się wprowadza. O ile na „Zadanie szkoły średniej“ w art. 24 sprecyzowane w zasadzie można się zgodzić, to sporne jest zagadnienie typów, których ustawa rozróżnia 3: matematyczno-przyrodniczy (art. 27), humanistyczny z łaciną (art. 28) i klasyczny z łaciną i greką (art. 29).

Dla braku czasu nie będę wchodził w szczegóły sprawy tej, która oddawna jest przedmiotem dyskusji kół nauczycielskich, lecz co do której na ogół sfery pozanauczycielskie—

rodzicielskie powiedzmy—dotychczas prawie zupełnie się nie wypowiedziały. Typy te opierają się na pewnych grupach przedmiotów jako podstawie dydaktycznej, w każdym typie inaczej; mają one (te przedmioty) stanowić główny warsztat, na którym uczeń ma zdobywać rozwój umysłowy przez pracę samodzielną, jak to dotychczas działo się na podstawie interpretacji autorów starożytnych i pokonywaniu licznych językowych, gramatycznych, stylistycznych i myślowych trudności. Dlatego wyposażone są one większą liczbą godzin. Lecz i tutaj w łonie nauczycielstwa sporna jest sprawa, czy w klasie najwyższej ma być nauka obywatelska, czy nauka o Polsce współczesnej. Projekt nauki obywatelskiej wyszedł z grona Krakowskiej Komisji Referentów, uchwalony został nawet na zeszłorocznym Walnym Zjeździe Towarzystwa w Częstochowie, lecz wobec tego, że nie można tej nauki obywatelskiej, jako systematycznej dyscypliny, prowadzić przez wszystkie klasy aż do najwyższej, byłbym ośobiście raczej w zgodzie z projektem ministerjalnym za zatrzymaniem nauki o Polsce współczesnej w klasie najwyższej. Wszak tu dokładne omówienie konstytucji i urządzeń wewnętrznych państwa pozwoli znakomicie uświadomić młodzież o jej zadaniach, jako przyszłych obywateli państwa. Wszystko zresztą zależy od programu, jaki się dla nauki tej opracuje, talentu nauczyciela i jego przygotowania teoretycznego.

III. Szkoła średnia uchodzi za ogniwo w kształceniu młodzieży od nauki początkowej, udzielanej w szkole powszechnej aż do szkół akademickich włącznie. Należy postawić pytanie, czy postanowienia, dotyczące organizacji szkoły średniej, w projekcie zawarte, możemy przyjąć bez zastrzeżeń. Ustawa ustala (art. 30), że gimnazjum ma 5 klas czyli 5 lat nauki, a o ile ma więcej niż 5 klas, to plan naukowy klas poprzedzających 5 klas najwyższych (t. zw. podbudowy) winien być dla wszystkich typów jednakowy i odpowiadać wogóle planowi klas publicznej szkoły powszechnej 7-klasowej.

Postanowienie to uważam za przedwczesne i niebezpieczne dla szkoły średniej. Wprawdzie każdy musi się zgodzić, że najważniejsza jest szkoła powszechna w państwie, ale równie potrzebne są dobre szkoły powszechne, jak dobre szkoły średnie i dobre szkoły akademickie. Nam tutaj specjalnie chodzić musi o to, by szkoła średnia była dobra. Tymczasem przy szkolnictwie powszechnem stawia się postulat, by młodzież rozpoczynała naukę szkolną z ukończonym 7 rokiem życia, by nauka ta trwała lat 7, po czem dopiero młodzież ma przechodzić do zawodów praktycznych, szkół zawodowych lub ogólno-kształcących średnich.

Jeżeli się zatem przyjmie rok, w którym uczeń kończy 7 rok życia, jako początek nauki szkolnej, a ukończony 17, jako dopuszczalny najniższy wiek ukończenia gimnazjum (art. 34), wypada łącznie na szkołę powszechną i średnią 11 lat nauki, gdy dotychczas u nas było lat 12. Młodzież zatem, udająca się na uniwersytet, traciłaby 1 rok przygotowania naukowego. Jakby się to odbiło na studiach uniwersyteckich — nie mam zamiaru wdawać się w ocenę.

Powtóre postulat 7-letniej szkoły powszechnej jest muzyką dalekiej przyszłości. Są szkoły powszechne o 1 sile nauczycielskiej, inne o 2 lub 3. Chociażby nauka w nich trwała lat 7, to odbywać się będzie równocześnie dla 2 lub 3 klas w jednej sali. Ile nauka taka przedstawiać może wartości, łatwo sobie dośpiewać. Stan faktyczny jest taki, że chyba w większych miastach powstaną nieliczne wzorowe szkoły powszechne o 7 klasach i co najmniej o 7 siłach nauczycielskich. Niestety istnieją w tym względzie wśród nauczycieli szkół średnich odmienne zapatrywania; np. referent na Zjeździe Okręgowym w Warszawie, omawiając projekt ustawy, oświadczył się za 11 latami nauki.

Mimo widocznego obniżenia poziomu naukowego, jakie reforma ta za sobą sprowadzi, przewiduje ustawa: 1) możliwość promocji ucznia do klasy wyższej, mimo postępu niedostatecznego w 1 przedmiocie (art. 44); 2) uwolnienie uczniów od zdawania egzaminu dojrzałości i wydawanie im świadectw maturalnych bez egzaminu dojrzałości (art. 54) i 3) przyznaje się uczniom prawo, bez względu na to, jaki typ szkoły średniej ukończyli, do zapisania się w charakterze słuchacza zwyczajnego na każdy wydział każdej państwowej szkoły akademickiej bez zdawania egzaminu wstępnego (art. 57). W sprawie tej wypowiedzą się zapewne uniwersytety. Nadmienię ogólnie, że w łonie nauczycielstwa szkół średnich nie ma zgodnej opinii, czy matura ma bezwzględnie obowiązywać, czy można w pewnych zakładach, uznanych za dobre, wogóle młodzież od matury uwalniać. U nas — o ile wiem — nikt nie domaga się zniesienia matury. W b. Królestwie Kongresowem natomiast pomysł ten silnie znajduje poparcie, a za zatrzymaniem brzmienia projektu ustawy, czyli warunkowem uwalnianiem od matury, oświadczył się referent tejże ustawy na Warszawskim Zjeździe Okręgowym.

Ze sprawą tą ściśle wiąże się zagadnienie, czy szkoła średnia ogólnokształcąca ma swój cel samoistny istnienia, czy jest zakładem przygotowującym do studiów wyższych — uniwersyteckich. Analizując w tym względzie ustawę, można się w niej

dopatrzyć pewnej niekonsekwencji. Skoro art. 1 projektu ustawy głosi, że szkoły średnie ogólnokształcące są przeznaczone dla młodzieży, która po ukończeniu szkoły powszechnej pragnie „przez kształcenie się o charakterze przeważnie ogólnym, nie obliczone na potrzeby określonego zawodu, osiągnąć poziom rozwoju i ogólnego wykształcenia, wymagany od inteligentnej warstwy społeczeństwa“, a nic nie mówi o przygotowywaniu do studiów wyższych, to za konsekwentne może uchodzić postanowienie, że uwalnia się młodzież od matury, lecz niekonsekwentne jest postanowienie, że z każdego typu na każdy wydział każdego uniwersytetu każdy maturzysta ma wolny wstęp bez zdawania jakichkolwiek egzaminów wstępnych. W dyskusji należałoby ustalić, czy zdaniem naszym szkoła średnia ma dbać tylko o to, by dać pewne ogólne średnie wykształcenie, nie troszcząc się o to, jaki użytek z tego młodzież później zrobi, czy uważać ją za zakład mający uzdatnić uczniów do studiów wyższych.

IV. Co do władz szkolnych ustawa omawia hierarchję następującą: Minister, kurator, dyrektor i rada pedagogiczna. Rozpatrzmy, jaki zakres działania przydziela każdemu z wyżej wymienionych czynników. Zaczniemy od organów najniższych, najbardziej nas obchodzących, od których jednak najbardziej zależy sprawa funkcjonowania szkoły—od Rady Pedagogicznej i Dyrektora.

Rada Pedagogiczna.

W skład jej wchodzi nauczyciele i lekarz szkolny; przewodniczy dyrektor. Niewiadomo, czy nauczyciele kontraktowi do niej należą, gdyż ustawa o nich nic nie wspomina. Sprawy, w których przyznano jej samoistny zakres działania, są:

1) w dziedzinie klasyfikacji: uchwalanie promocji, znanej u nas pod nazwą „na ogół uzdolniony“ (art. 44), oraz rozstrzyganie o przyznaniu świadectw dojrzałości bez egzaminu. Budzi wątpliwość przepis ten z tego względu, że o przyznaniu świadectwa takiego decydują nauczyciele, którzy ucznia nigdy nie uczyli, a mogą właściwych nauczycieli ucznia przegłosować. Od uchwały tej niema odwołania;

2) w sprawach przyjmowania i usuwania ucznia z bursy państwowej lub okręgowej (art. 84, 85, 89 i 92);

3) inicjatywa pedagogiczna, gdyż Rada Pedagogiczna może występować do władz z projektami dokładnie opracowanych reform szkolnych i w razie zezwolenia wprowadzać je w życie (art. 72 i 73).

Jak widzimy samodzielność Rady Pedagogicznej jest bardzo szczupła, a ograniczona jest jeszcze przepisem artykułu 66,

który mówi: „Jeżeli w sprawie, w której obowiązujące przepisy nie zastrzegają dyrektorowi decyzji, nie nastąpi uzgodnienie poglądów jego i Rady Pedagogicznej, czy poszczególnych nauczycieli, rozstrzyga dyrektor. Jednakże ogólny przepis ten stoi w sprzeczności z brzmieniem art. 85 w przyjmowaniu i wydawaniu z bursy państwowej, gdzie od decyzji Rady Pedagogicznej przyznano dyrektorowi prawo odwołania się do kuratora.— Widocznie redakcja ustawy tej była w kilku rękach.

Przepisy „Projektu” krępują może zanedbto Radę Pedagogiczną, której przewodniczącym jest dyrektor, który powinien posiadać wiedzę i należyte doświadczenie i stąd wynikający autorytet w dziedzinie zadań wychowawczych szkoły. W tej to dziedzinie wychowawczej obowiązana jest Rada Pedagogiczna wypracować program szczegółowy dydaktycznej i plan wychowawczej pracy szkoły (art. 63) i opracować rozdział obowiązków i czynności wychowawczych między nauczycieli gimnazjum, lecz to jeszcze musi być osobno zatwierdzone przez dyrektora, od decyzji którego dopiero przysługuje Radzie Pedagogicznej prawo odwołania się do Kuratorium (art. 67). Podobnie w sprawie zakładania przez młodzież związków i stowarzyszeń w swoim zakładzie opinuje Rada Pedagogiczna a decyduje dyrektor. — Sądzę, że samodzielność Rady Pedagogicznej w sprawach tych natury wychowawczej należałoby zwiększyć. Uchwała Rady Pedagogicznej powzięta pod przewodnictwem dyrektora powinna być decydująca. Dyrektor, który nie umiałby rozumnie dyskusją pokierować i należytych uchwał przeprowadzić, niema chyba kwalifikacyj na kierownika zakładu.

Słusznem natomiast wydaje się postanowienie, że w sprawie rozdzielenia między nauczycieli. lekcyj, nadzorów, opiekuństwa klas i zawiadownstwa instytucyj szkolnych, opinuje Rada Pedagogiczna a rozstrzyga dyrektor (art. 62).

Do spraw, wymagających zatwierdzenia kuratora, należą sprawy wydawania uczniów z zakładu (art. 42, 43, 47, 48) utworzenia Rady Opiekuńczej gimnazjum (art. 69 — na wzór Rad Opiekuńczych, jakie istniały w Królestwie w czasie tworzenia się prywatnego szkolnictwa polskiego za rządów rosyjskich, a których współdziałanie ze szkołą bardzo dobre podobno dawało wyniki) i wnioski o nadanie stypendjów uczniowskich (art. 81).

Dyrektor.

Do obowiązków dyrektora należą sprawy administracyjne i dydaktyczno-wychowawcze. O jego czynnościach administracyjnych nigdzie wyraźnie ustawa nie mówi; zapewne do jego

zakresu działania należy przyjmowanie uczniów do zakładu (art. 34 i nast.) lecz to oraz rozdział czynności dydaktyczno-wychowawczych między grono nauczycielskie jego czynności administracyjnych w gimnazjum nie wyczerpuje. Wszak nie zawsze będzie obok gimnazjum bursa, której zwierzchni zarząd i kierunek do niego należy (art. 86).

Obowiązki dyrektora wyraźnie określa art. 61 tylko w następującem kierunku: że przewodniczy Radzie Pedagogicznej, przy jej współdziałaniu kieruje wychowawczą i dydaktyczną pracą szkoły i on przede wszystkim jest za jej stan odpowiedzialny, że kierownictwo powyższe powinien sprawować w taki sposób, aby zapewnić przestrzeganie obowiązujących przepisów, zestrzajać pracę grona nauczycielskiego, prostować drogi niedostatecznie wyrobionych nauczycieli, udzielać im wskazówek, pobudzać ich i dopomagać im do dalszego kształcenia się, równocześnie jednak nie utrudniać poważnego eksperymentu i uzewnętrznienia w pracy szkolnej twórczej myśli pedagogicznej.—Ta strona działalności dyrektora jest w ustawie bardzo ładnie, choć nieco rozwlekłe określona.—Prócz spraw, o których w związku z Radą Pedagogiczną była mowa przysługuje dyrektorowi prawo zatrzymania w gimnazjum ucznia, wydanego ze szkoły uchwałą Rady Pedagogicznej aż do decyzji kuratora (art. 42 ust. 2), stawiania wniosku do kuratora, by młodzież mogła korzystać z urządzeń, stowarzyszeń i organizacyj osób dorosłych i częściowo brała udział w ich życiu (art. 51) oraz występowania do władz z projektami reform pedagogicznych (art. 72).

Kurator.

Ogólnie zakres jego działania określa art. 6, który brzmi: „Zarządzanie gimnazjami państwowymi i nadzór nad prywatnymi szkołami średnimi ogólnokształcącymi należą do władz szkolnych państwowych i bezpośrednia do kuratorów okręgów szkolnych, zwierzchnie do Ministra W. i O. P.”

W szczególności decyduje kurator o tworzeniu równoległych oddziałów (art. 22), rozstrzyga sprawy, związane z przyjmowaniem i wydalaniem ze szkoły uczniów (art. 34, 42, 43, 47—49), sprawy stancji uczniowskich (art. 50), nadaje stypendja (art. 81), rozstrzyga sprawy przyjmowania i opłat w bursach państwowych i okręgowej (art. 88, 89 i 92), zezwala na międzyskolne związki uczniowskie (art. 51), udział uczniów w manifestacjach, pochodach i t. p. (art. 52) zezwala uczniowi na zdawanie egzaminu dojrzałości w obcym zakładzie (art. 55) oraz deleguje przewodniczącego i członków komisji egzaminu dojrzałości, przyczem może delegować na członków komisji nauczycieli innych gimnazjów państwowych lub prywatnych.

To postanowienie, tak sprzeczne z dotychczasową u nas praktyką, budzi żywe wśród nauczycielstwa niezadowolenie, jako wyraźne wotum nieufności. Zapewne Ministerstwo musiało mieć jakieś może ważne motywy, skoro taki przepis ma zamiar wprowadzić. Patrząc na tę kwestję oczyma naszych stosunków, uważamy, że tylko w tym wypadku mogłoby być dopuszczalne powołanie obcego nauczyciela do komisji, gdyby uczył w najwyższej klasie nauczyciel bez dostatecznych kwalifikacji. (?)

Ogromny zakres uprawnień stara się przyznać ustawa kuratorowi przy organizowaniu kolonij wakacyjnych. On bowiem ma oznaczać wysokość sumy, jaką każde miasto ma wpłacić na ten cel, przyczem rozstrzyga bez odwołania o potrzebie budowy, planach, kosztorysach budynku i jego wewnętrznego urządzenia, przeznaczonego na kolonje wakacyjne (art. 93 i 94).

Nie moją rzeczą jest wdawać się w ocenę tego przepisu, o ile on jest żywotny i czyby Sejm uchwalił to przed ustawą o samorządzie powiatowym i gminnym, i czy tak szerokie uprawnienia kuratora dałyby się pogodzić z pojęciem samorządu. Zresztą interesowane miasta z tego rodzaju pomysłem niewątpliwie się rozprawia.

Naszą rzeczą natomiast jest silnym głosem zaprotestować przeciw olbrzymim kompetencjom, przyznanym kuratorom w zakresie mianowania i przenoszenia nietylko tymczasowych nauczycieli i lekarzy szkolnych, ale nawet i stałych. Doświadczenia poczynione za czasów byłej Rady Szkolnej Krajowej w Galicji w ostatnim okresie, gdy prawo tych nominacji i przeniesień przeszło z Ministra Oświaty na Radę Szkolną Krajową, upoważnia nas do tego w całej pełni. Pamiętać przytem należy, że w Radzie Szkolnej Krajowej przynajmniej silnie był reprezentowany element prawniczy, gdy dzisiaj w kuratorjach prawników prawie zupełnie nie ma. Nawet wydalenie ucznia z zakładu w ustawie zależy od drugiej instancji, gdy personalne sprawy nauczycielskie w jednej tylko instancji pragnie się załatwiać. Postulatem naszym w tej dziedzinie musi być zasada: wszelkie sprawy mianowań stałych nauczycieli i lekarzy szkolnych mają się odbywać na zasadzie konkursu i należą, jak również i sprawy przeniesień do zakresu działania Ministra Oświaty. Zresztą są to sprawy, które właściwie należą do ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli czyli pragmatyki. Żądamy przeto usunięcia art. 58 i 78 z niniejszej ustawy. Natomiast godzimy się, by kurator w sprawie mianowań, przeniesień i uwolnień stałych nauczycieli, lekarzy i dyrektorów przedstawiał wnioski Ministrowi (art. 58 i 59).

Tego rodzaju ograniczony zakres działania, czyli prawo stawiania wniosków, przysługuje kuratorowi przy upaństwowieniu gimnazjum prywatnego, założeniu, zreorganizowaniu lub zwinieniu gimnazjum państwowego (art. 8 i 10), ustaleniu typu, języka wykładowego oraz nazwy gimnazjum państwowego (art. 19, 20, 21), zorganizowaniu bursy państwowej (art. 87), wydaleniu ucznia ze szkół całego państwa (art. 43), udzieleniu gimnazjum państwowemu prawa wydawania świadectw maturalnych bez egzaminu dojrzałości (art. 54). Kompetencję kuratora w organizowaniu gimnazjów reformowanych omówię później.

Minister.

Prócz spraw, które z instancyj niższych idą do ministra, przysługuje mu prawo ustanawiania liczby lat nauki w gimnazjach państwowych (art. 16) oraz planów i programów nauczania i wydawania przepisów i regulaminów, dotyczących administracji i organizacji wewnętrznej gimnazjum (art. 33), ustalania zakresu egzaminu wstępnego do kl. I (art. 37) i egzaminów dojrzałości (art. 55), oznaczania wysokości taks za egzaminy wstępne (art. 39), wysokości stypendjów państwowych (art. 82), zezwalania na tworzenie organizacji uczniowskich na obszarze większym od Okręgu szkolnego (art. 51 i 52). On określa zakres obowiązków, praw i odpowiedzialności dyrektorów, Rady ped. (?) oraz nauczycieli gimnazjów państwowych w ramach obowiązujących ustaw, ustala zasady organizacji Rad Opiekuńczych oraz plany, kosztorysy zarówno bursy okręgowej jak i gimnazjum leczniczego (art. 91, 96).

V. Ze sprawą kompetencji Ministra a poniekąd i Kuratora łączy się idea przeprowadzania w niektórych gimnazjach państwowych reform pedagogicznych. Na czym te reformy mają polegać, tego rzecz prosta ustawa nie określa, mówi ona, że ministrowi przysługuje prawo przeprowadzania drogą rozporządzenia reform pedagogicznych w 10% wszystkich gimnazjów państwowych, a kuratorowi z własnej mocy w 1 zakładzie w swoim okręgu. Wtedy wolno nauczycielom zajęтым w takim zakładzie zniżyć liczbę obowiązujących godzin do połowy, powiększyć lekarzowi i dyrektorowi dodatek funkcyjny o 50% (art. 77), ale równocześnie wolno się w drodze administracyjnej przenosić (art. 78).

Czy nie zanadto wielki rozmach, naturalnie na papierze, czy pomysł tego rodzaju generalnego eksperymentowania nie spowodują jeszcze większego, niż dzisiaj jest, w stosunki szkolne chaosu. Godząc się na gimnazja eksperymentalne, sądzę, że winny być nieliczne, dla wypróbowania pewnej poważnej

idei wzorowo zorganizowanej a już żadną miarą nie powinny być wyjmowane z pod władzy kierowniczej kuratora (art. 75), gdyż to wprowadzi rozprzężenie w administrację szkolną.

Wogóle tego rodzaju eksperymenty, jak również podstawy typów naukowych szkół średnich, oraz określenie zadań szkoły średniej, winno dźiać się w porozumieniu z Najwyższą Radą wychowania publicznego, której organizacja jest zamierzona, lecz o niej ustawa niniejsza nic nie wspomina, jak również o kołach szkolnych okręgowych, w skład których powinien wchodzić element obywatelski i nauczycielski.

D-r Edmund Dłupolski
(Kraków)

Od Redakcji: Opierając się na wywodach powyższych, referent zgłosił szereg wniosków, podanych w sprawozdaniu ze Zjazdu delegatów Okręgu Krakowskiego (patrz *Przegląd Pedagogiczny* № 21/II, str. 9).

SZKOLNICTWO ŚREDNIE NA SŁOWACZYŹNIE

Od korespondenta naszego w Trenczynie otrzymaliśmy ciekawe dane, dotyczące szkolnictwa średniego na Słowaczyźnie, które zamieszczamy niżej w całości.

Szkoły średnie na Słowaczyźnie dzielą się zasadniczo na 3 typy:

1) gimnazja, 2) szkoły realne i 3) zakłady nauczycielskie.

Każda z kategorii tych dzieli się w dalszym ciągu na szereg szkół o różnych charakterach, i tak:

1) gimnazja dzielą się na klasyczne, w których wykłada się łacinę od kl. I, język francuski od kl. III, bez języka greckiego, i na gimnazja realne reformowane, w których wykładana jest łacina od kl. V-iej, język francuski zaś od kl. II.

2) Szkoły realne średnie są szkołami 7-io klasowymi bez łaciny, natomiast z językiem francuskim od kl. II, niższe klasy reformowanego gimnazjum realnego są czysto realne.

3) Zakłady nauczycielskie obejmują 4 kursy.

Fachowych zakładów nauczycielskich, np. dla kształcenia nauczycielek domowych, na Słowaczyźnie dotychczas niema.

Gimnazja i szkoły realne czeskie są o charakterze koedukacyjnym, t. j., że przyjmuje się chłopców i dziewczęta na równych prawach. Zakłady nauczycielskie są dzielone według płci, lecz na Słowaczyźnie prawie wyłącznie koedukacyjne.

Szkół średnich jest na Słowaczyźnie 71 (w całej Czecho-słowacji 392), z których 51 (293) jest szkołami państwowymi, reszta zaś, t. j. 20 (99) prywatnymi.

Z powyższych 51 szkół państwowych 41 szkół jest na Słowaczyźnie.

1-klasowe gimnazjum w Bańskiej Bystrzycy;

18 gimnazjów realnych: 4 w Bańskiej Bystrzycy, w Bratisławie, Dolnim Kubinie, Koszycach, Lewoczy, Lipt, Sw. Mikułaszu, Nitrze, Nowych Zamkach, Preszowie, Priewidzi, Rożnawie, Różomerbku, Trenczynie, Trnawie, Tretenej, Uh, Skalicy, Rewucej i Złatych Morawicach;

5 gimnazjów realnych reformowanych: w Lewiciach, Luczeńcu, Nowem Mieście nad Wagiem, Turczu, Sw. Marcienie i Zwoleniu;

4 gimnazja realne reformowane dla dziewcząt: w Bańskiej Bystrzycy i Bratisławie, Koszycach, Kremnicy i Zilinie;

9 zakładów nauczycielskich: w Bratisławie i Preszowie dla dziewcząt, w Bańskiej Bystrzycy, Koszycach, Lewiciach, Luczeńcu, Modre Spiske, Nowej Wsi i Sztubniańskich Cieplicach dla chłopców.

Państwowych szkół średnich węgierskich jest 8. Z tych 4 gimnazja realne w Bratisławie, Koszycach, Rżnawie i Szahach, 2 gimnazja realne reformowane w Lewicach i Luczeńcu; dwie szkoły realne w Bratisławie i Koszycach.

Ze szkół niemieckich są na Słowaczyźnie tylko 2 szkoły realne w Bratisławie i Lewoczy.

Z 20 szkół prywatnych jest tylko 10 słowackich. Są to dwa gimnazja klasyczne, katolickie w klasztorze pod Zniwem i ewangelickie w Preszowie. Trzy gimnazja realne w Bratisławie (ewangelickie liceum), w Rim. Sobocie (zjednoczone protestanckie) i Spiskiej Nowej Wsi (ewangelickie); 5 zakładów nauczycielskich: koedukacyjny ewangelicki w Bańskiej Szczawnicy i koedukacyjny katolicki w Spiskim Podhradziu, katolickie żeńskie zakłady w Lewoczy i Trnawie i męski ewangelicki w Preszowie.

Niemcy mają prywatne gimnazjum w Bratisławie (ewangelickie liceum i 2 gimnazja realne ewangelickie w Kieżmarku i Spiskiej Nowej Wsi), Węgrzy 4 gimnazja: w Bratisławie (ewangelickie liceum), w Komarnie (benedyktyńskie), w Nowych Zamkach (miejskie katolickie) i w Preszowie (ewangelickie), protestanckie gimnazjum realne w Rim. Sobocie, żeński zakład nauczycielski klasztorny w Bratisławie.

Wreszcie ruski zakład nauczycielski koedukacyjny, grecko-katolicki w Preszowie.

Niektóre zakłady mają oddziały równoległe z różnemi językami wykładowemi, które w statystyce zaliczone do kategorii szkół samodzielnych. Język wykładowy słowacki jest w 39 zakładach, niemiecki w 2, węgierski w 3.

Prócz tego są szkoły o 2 językach wykładowych: słowackim i niemieckim 1 szkoła, słowackim i węgierskim 9, słowackim, węgierskim i niemieckim 2.

Obecnie znosi się stopniowo 6 szkół węgierskich, zamieniając je na słowackie, z tych 4 zakłady mają I, II i III klasy słowackie, 2 zakłady wszystkie klasy słowackie. Niemieckie realne ewangeliczne gimnazjum w Nowej Wsi zamienia się również na słowackie (obecnie od 1—3-ej klasy słowackie).

Niezupełnych jeszcze zakładów słowackich jest 12, niemieckich 2. We wszystkich szkołach średnich na Słowaczyźnie jest zapisanych 14854 uczniów w 451 klasach, czyli przeciętnie w jednej klasie 33. W liczbie tej jest 3244 dziewcząt. W szkołach państwowych jest 11047 uczniów w 349 klasach, czyli przeciętnie 31,7 w jednej klasie, w tej liczbie jest 2523 dziewcząt. W prywatnych jest 3837 uczniów w 102 klasach, czyli przeciętnie 37,6, dziewcząt zaś 721. Do państwowych szkół słowackich uczęszcza 8641 uczniów w 283 klasach, czyli średnio 30,5, z czego 2174 dziewcząt. W prywatnych jest 856 uczniów w 33 klasach, przeciętnie 26, dziewcząt 229. Ogółem w szkołach słowackich 9497 uczniów w 316 klasach.

W szkołach węgierskich jest 4149 uczniów (1890 w państwowych i 2259 w prywatnych, w 100 klasach (51—49) przeciętnie 41,5 (w państwowych 37, w prywatnych 46) dziewcząt 560 (221—349). W niemieckich 1103 uczniów (486 w państwowych — 617 w prywatnych). 31 klas (15—16) przeciętnie 35,6 (w państwowych 32,4, w prywatnych 38,5). Dziewcząt 234 (128—106). Licząc według szkół gimnazjastów jest ogółem 11534, realistów 1677. Do zakładów nauczycielskich zapisało się 1643 uczniów: do słowackich 1432, węgierskich 106, w ruskim 105. Niemcy takich zakładów nie mają.

W r. b. przygotowuje się do opuszczenia szkół średnich w całej Słowaczyźnie 1147 uczniów (744 w szkołach państwowych, 403 w szkołach prywatnych).

Narodowość uczniów z reguły zgadza się z językiem wykładowym ich szkół. Jako Czechosłowaków zgłosiło się 9075 uczniów, jako Węgrów 4846, jako Niemców 1148, jako Rosjan 59, innych 70.

W szkołach słowackich 370 uczniów oznajmiło, że są narodowości niemieckiej, 539 węgierskiej, innych 62, ogółem 971. Natomiast Słowaków na niemieckich szkołach jest 20, węgierskich 110 razem 130.

W szkołach niemieckich jest 338 Węgrów, w węgierskich zaś 64 Niemców.

Stosunki wyznaniowe w szkołach ilustruje następujące zestawienie:

zakłady	rz. kat.	ewang.	żydowski	razem uczn.
słowackie	6419	1935	1301	9871
węgierskie	1942	955	1225	4149
niemieckie	380	307	384	1073
ruskie	46	1	1	105

Do tego należy doliczyć 215 uczniów wyznania grecko-katolickiego, 26 czeskosłowackiego i 61 bezwyznaniowych.

Na zakończenie jeszcze kilka cyfr statystycznych, mianowicie, w jakim stosunku znajdują się szkoły do liczby mieszkańców. Na Słowaczyźnie przypada 1 szkoła średnia mniej więcej na 42000 mieszkańców.

Wielka część młodzieży poświęca się studjom gimnazjalnym (80%), w szkołach realnych jest około 11% ogólnej liczby uczniów. Są to po większej części Słowacy (60%), Węgrów jest około $\frac{1}{10}$, zato Niemcy tworzą 30% realistów.

Abiturjentów Słowaków jest 52%, z których każdy 10 uczy się w szkole prywatnej, Węgrów 41% resztę tworzą Niemcy.

Według wyznania jest w szkołach na 100 uczniów

	kat.	ew.	żydów
słowackich	65	20	15
węgierskich	47	23	30
niemieckich	35,4	28,8	35,8

Stąd wynika, że Żydzi uczęszczają po większej części do szkół węgierskich i niemieckich, w szkołach niemieckich posiadają większość z innymi wyznaniem, w szkołach zaś słowackich jest ich mniejszy procent.

Z powyższego wynika, że dzieci swe do szkół posyłają najczęściej Żydzi, po nich ewangelicy, najmniej zaś katolicy.

W szkołach słowackich jest kilkunastu uczniów, należących do kościoła czeskosłowackiego (26) i bezwyznaniowych (61), lecz najprawdopodobniej są to dzieci czeskich rodziców.

W SPRAWIE GODZIN NADLICZBOWYCH

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych oraz Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich złożyły wspólnie P. Ministrowi W. R. i O. P. memorjały w sprawie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i wychowawstwo w gimnazjach państwowych (patrz „Przegląd Pedagogiczny” i „Ogniwo”).

Wobec tego, że czynniki, do których należy decyzja w sprawie tej, nie pozytywnego dla rozstrzygnięcia jej do chwili obecnej nie uczyniły, a sprawa dla nauczycieli gimnazjów państwowych jest niezmiernie pilna i pierwszorzędnej wagi, zwracamy się do całego nauczycielstwa o poparcie wystawionych w memorjale postulatów.

Jeżeli sprawa wynagrodzenia za godziny nadliczbowe nie zostanie ostatecznie pomyślnie załatwiona w czasie najbliższym, dalszy ciąg akcji naszej omówiony będzie na zebraniu delegatów nauczycieli szkół państwowych; o terminie zebrania wyślemy zawiadomienia oddzielne.

O NORMY PŁAC

PROTOKÓŁ

Konferencji porozumiewawczej przedstawicieli T. N. S. W. i Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w sprawie ujednolajnienia norm płac na rok przyszły w szkołach prywatnych i społecznych.

Konferencja stwierdza w interesie szkolnictwa i nauczycielstwa potrzebę jednolitej normy płac. Dążąc do zrealizowania powyższego postulatu, Konferencja omawiała formy organizacyjne ciała, któreby ustaliło zasady i wysokość norm. Po dyskusji przedstawiciele stron obu przyjęli następującą formułę:

Koło Przełożonych Szkół Średnich Żeńskich, Koło Przełożonych Szkół Średnich Męskich, T. N. S. W., Związek Zawodowy N. P. S. S., Związek Zrzeszeń Społecznych, utrzymujących Szkoły Średnie w Polsce i Delegacja Rad Pedagogicznych tworzą Komisję, której zadaniem jest ustalenie norm płac dla Warszawy; w ustaleniu norm płac dla pozostałych miejscowości b. zaboru rosyjskiego Delegacja, jako organizacja warszawska, udziału nie bierze.

W obrębie powyższej Komisji przysługuje przedstawicielom poszczególnych organizacji prawo wzajemnego porozumiewania się uprzedniego, celem przygotowania materiału na posiedzenia plenarne Komisji, natomiast przedstawiciele T. N. S. W. i Związku Zawodowego mają obowiązek takiego uprzedniego porozumiewania się.

Po ustaleniu powyższej formuły, przedstawiciele stron obu przeprowadzili dyskusję merytoryczną nad zasadami norm płac na rok przyszły.

Warszawa, dnia 20 czerwca r. 1922.

Przedstawiciele Zarządu Okręgowego T. N. S. W.:

(—) *Emanuel Łoziński* (—) *Aleksander Stefański*

Przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Zaw. N. P. S. S.:

(—) *Zofja Sikorowska* (—) *Czesław Jędrusko*.

O Ś W I A T A

Sprawozdanie z działalności komitetu do wydawnictw „Oświata”
(I kwartał r. 1922).

Po zebraniu komisji dn. 13 grudnia r. ub. pierwsze posiedzenie komitetu odbyło się dn. 3 stycznia r. b. następne, zgodnie z regulaminem, odbywały się co 2 tygodnie. Członkowie byli zawsze na zebraniach obecni w komplecie—ciągłość obrad nie ulegała przerwie, posiedzeń było 6.

W okresie sprawozdawczym komitet przeczytał i ocenił 28 prac, z których część stanowią dawniejsze książki b. księgarni Ludowej rozpatrywane do następnego wydania, część—rękopisy świeże, przybyłe zewnątrz. Niezależnie od ocen, dokonanych przez komitet, prace, które tego wymagały, dawane były do czytania specjalistom; tak np: utwory sceniczne—Związkowi teatrów ludowych, p. Gerson-Dąbrowskiej, p. Józefowi Kotarbińskiemu; podręcznik z zakresu nauki języka polskiego p. Helenie Radwanowej.

Z rzeczy dawniejszych zaakceptowano do wydania powtórnego: 1) Anny Czerwińskiej—„Piętnaście lat Rosji w Polsce”; 2) Jadwigi Marcinkowskiej—„Bartosz Głowacki”; 3) Elizy Orzeszkowej—„Pani Dudkowa” i 4) Marshal-Sander’a—„Piękny Bill”. Ocena kilku innych prac w toku.

Z prac przekazanych przez dawniejszy komitet zaakceptowano do druku: 1) D-ra Hornowskiego „Znużenie—Odpoczynek—Sen”—3 odczyty i 2) Wł. Weychert-Szymanowskiej: „Gramatyka obrazkowa”.

Z prac nowych: 1) Feliksa Gwiżdza—„Gody”, obrazek sceniczny odznaczony I nagrodą na konkursie górali w Zakopanem; 2) Ireny Mrozickiej—„Frankowy testament”—również obrazek sceniczny.

Podczas kwartału ubiegłego wydano na mocy decyzji b. Księgarni Ludowej.

1)	H. Malot.	„Bez rodziny” w opr. F. Morzyckiej	5,000	egz.
2)		„Dla rodziny”	5,000	„
3)	A. Daudet.	„Przygody Jakóba” w opr. F. Morzyckiej	5,000	„
4)	B. Dyakowski.	„Piasek i jego krewniacy”	5,000	„
5)	„	„Szkło i wyroby szklane”	5,000	„
6)	„	„Jak urządzać gniazda i opiekować się ptakami”	5,000	„

oraz nowe:

7)	Feliks Gwiżdż:	„Gody”	5,000	„
8)	Katalog wyd.	Oświata	2,000	„
9)	„Gramatyka obrazkowa”	Wł. Weychert-Szymanowskiej	5,000	„

Dla poinformowania ogółu o działalności Koła Kobięcego Oświaty Ludowej komunikat odczytany na zebraniu komisji dn. 13 grudnia r. 1921 został wydrukowany i rozesłany do 65 redakcyj pism codziennych i organów pedagogicznych z prośbą o wzmiankę bezpłatną, niezależnie od tego, na okładce ostatniego wydania książek wyżej wspomnianych: „Bez rodziny”, „Dla rodziny”, „Szkło”, „Piasek”, „Gniazda” jest zamieszczona krótka historia połączenia księgarni Ludowej z T. N. S. W.

Komunikat w całości zamieszczono również na początku katalogu. Dla reklamowania wydawnictw naszych ze strony komitetu i administracji czyni się, co następuje:

1) Świeżo ukazujące się książki wyd. „Oświaty” zamieszczane są w spisach nowości, sporządzanych co miesiąc przez Książnicę i rozsyłanych do wszystkich księgarni;

2) wydawnictwa „Oświaty” rozsyłane są jako numery okazowe redakcją pism oraz Min. Oświecenia łącznie w liczbie 115 egz. z każdego nowego wydania.

(Nb. Dział ten będzie obecnie ujęty przez Komitet);

3) wydaw. „Oświaty” zostały umieszczone jako osobny dział w katalogu wydawnictw T. N. S. W.;

4) wydano osobny katalog naszych książek—o czym wspomniano wyżej;

5) dłuższe recenzje o wydawnictwach naszych daje pisemko dla dzieci szkół powszechnych „Płomyk”, drukowane w liczbie 10 tysięcy egzempl. oraz organ związków młodzieży ludowej „Siew”;

6) informacje o książkach naszych podaliśmy i nadal podawać będziemy stale do „Przeglądu” wydawnictw Książnicy Polskiej T. N. S. W., który ukazuje się co miesiąc;

7) w księgarni „Książnicy Polskiej” wydawnictwa popularne a więc i „Oświaty” mają osobną półkę i część lady, na której są rozłożone.

8) w przygotowaniu jest szafka, która będzie zawieszona obok wystawy „Książnicy” a będzie za szybą mieściła wydawnictwa popularne z uwzględnieniem naszych.

9) w przygotowaniu również jest przegląd sztuk „Teatru Ludowego im. F. Morzyckiej”, krótko informujący zainteresowanych o rodzaju sztuki, liczbie osób występujących, potrzebnych kostiumach, dekoracjach i t. p.

W dalszym ciągu idąc drogą, jaka została wykreślona dla wydawnictw „Oświaty”, pragniemy ją jednocześnie rozszerzyć, tak przez pozyskiwanie bardziej wyrobionych umysłowo czytelników, jak przez ogarnianie nowych rodzajów wydawnictw.

Mamy tu na myśli na najbliższą przyszłość szeregi książeczek pod ogólną nazwą „Wieczornic” i „Poranków”. Pierwsze przeznaczone dla młodzieży dorosłej, drugie dla dzieci i młodzieży szkolnej. Będą to zbiorki poświęcone pewnemu, każdy zbiorek innemu—przedmiotowi a zawierające materiał na urządzenie odpowiednich wieczorów czy poranków, np. Wieczornica Mickiewiczowska, Poranek wiosny i t. p.

Weszliśmy w bliższy kontakt ze Związkiem teatrów ludowych, projektując porozumiewanie się przy wydawnictwach sztuk scenicznych. Wyżej wspomniany Związek ma już opracowane tematy z zakresu pomocy dla urządzających przedstawienia amatorskie (np. jak urządzać dekoracje, podręcznik wymowy i inne); prace te komitet rozpatrzy i wyda.

KRONIKA TOWARZYSTWA

Z OKRĘGU WARSZAWSKIEGO

Kalisz. W okresie sprawozdawczym odbyło Koło T. N. S. W. w Kaliszu 15 posiedzeń:

1) dn. 17 stycznia r. 1921 — posiedzenie inauguracyjne i wybory zarządu tymczasowego;

2) dn. 29 stycznia — obrano stały zarząd Koła i postanowiono założyć własną spółdzielnię — składnicę towarów;

3) dn. 12 lutego — kol. Otrębski referował „Poglądy Spencera na wychowanie intelektualne”. Postanowiono nawiązać ściślejszy kontakt ze szkołami średnimi w pobliżu Kalisza;

4) dn. 27 lutego — uczczono pamięć ś. p. Anieli Szyćówny. Kol. dyr. Bzowski wygłosił odczyt p. t. „O potrzebie samokształcenia wśród nauczycieli“. Postanowiono powołać do życia księgarnię udziałową. Wybrano reprezentanta Koła do miejscowego „Komitetu do walki z drożyzną“;

5) dn. 9 kwietnia — kol. Jankowski zdawał sprawozdanie ze Zjazdu Okręgu Warszawskiego T. N. S. W. Zakomunikowano propozycję zarządu gimn. „Lechitek“, by Koło przejęło kierownictwo szkoły tej, przekształciwszy ją na zawodową szkołę handlową; wybrano komisję odpowiednią w celu przejęcia szkoły tej;

6) dn. 23 kwietnia — po zakończeniu przez kol. Jankowskiego sprawozdania ze zjazdu kwietniowego odbyła się dyskusja nad zorganizowaniem szkoły handlowej zawodowej;

7) dn. 25 maja — kol. Jankowski wygłosił referat „O potrzebie samopomocy wśród nauczycielstwa“;

8) dn. 4 czerwca — kol. Jankowski wygłosił referat p. f. „Szkolnictwo francuskie, a szkolnictwo angielskie“;

9) dn. 24 września — kol. dyr. Pacholski wygłosił referat p. t. „Z dziedziny psychologii eksperymentalnej“. Kol. Bański dał krótkie sprawozdanie z życia uruchomionych w Kaliszu przez Koło T. N. S. W. od września szkół handlowych zawodowych: męskiej i żeńskiej, poczem nastąpiły wybory uzupełniające do zarządu Koła;

10) dn. 15 października — kol. Jankowski wygłosił referat „O potrzebie samokształcenia wśród młodzieży szkolnej“. Wywiązała się dyskusja nad potrzebami nauki polskiej. Rzucono projekt urządzenia w szkołach „dnia nauki polskiej“ z kwestą w celu zebrania funduszków na popieranie polskich instytucyj naukowo-wydawniczych;

11) dn. 12 listopada — kol. dyr. Bzowski wygłosił referat „O działalności na polu pedagogicznym Br. Trentowskiego“. Postanowiono zwrócić się do zarządu „Książnicy Polskiej“ z prośbą o wydanie i spopularyzowanie w ten sposób ważniejszych dzieł Trentowskiego, a przynajmniej „Chowanny“. Odczytano okólnik o organizacji Okręgu szkolnego łódzkiego i związanych z tą sprawą wyborach przedstawicieli od nauczycielstwa przy Kuratorjum. Zaproponowano urządzenie specjalnego posiedzenia, poświęconego dokładnemu omówieniu okólnika o Radzie Szkolnej Okręgowej;

12) dn. 17 grudnia — zastanawiano się nad okólnikiem „W sprawie przymusu praktyk kościelnych jako środka wychowawczego w szkole średniej“; uchwalono rezolucję następującą:

a) będąc zdania, iż Koło sprawę całą może rozstrzygnąć jedynie teoretycznie, tembardziej, iż konstytucyjna uchwała Sejmu uznała konieczność wykładu religji w szkołach, a praktyki należą do istoty religji, zebranie uważają za obowiązkowe przyjmowanie udziału w praktykach religijnych przez całą młodzież szkolną, mając na względzie dobro duchowe młodzieży tak z punktu widzenia religijnego, jak i wychowawczego;

b) ponieważ zaś młodzież w naszym społeczeństwie ma słabo rozwinięte poczucie obowiązku, przeto kontrola ze strony szkoły jest konieczna;

c) uważając, iż obowiązek kontroli w pierwszym rzędzie spoczywa na wychowawcach i prefekcie szkoły, Koło uznaje, że sposób przeprowadzenia kontroli pozostawia się każdej szkole stosownie do warunków miejscowych*;

13) dn. 14 lutego 1922 r. — wybrano komisję do rozpatrzenia „Ustawy o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym” (projekt M. W. R. i O. P.), Kol. dyr. Bzowski złożył krótkie sprawozdanie z przeczytanego przez siebie projektu. W dyskusji wyjaśniono zapatrywanie Koła na kilka z punktów głównych ustawy wspomnianej;

14) dn. 4 marca (dokończenie posiedzenia 5 marca) — przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad projektem „Ustawy o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym” (wyniki dyskusji załączone osobno). W związku z otwarciem w Gdańsku społecznego gimnazjum polskiego postanowiono, na propozycję kol. Michalskiego, urządzić w szkołach kaliskich (średnich) specjalną zbiórkę pieniędzy na to gimnazjum — zarówno wśród młodzieży, jak i personelu pedagogicznego;

15) dn. 3 maja — po sprawozdaniu z działalności zarządu Koła za rok ubiegły, sprawozdaniu komisji rewizyjnej, wreszcie krótkim sprawozdaniu dyrektora szkół handlowych zawodowych, kol. Bańskiego, z życia i rozwoju szkół wspomnianych, który jest bardzo pomyślny, ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum i wyrażono podziękę za przeszło całoroczną pracę w dość trudnych warunkach.

Następnie dokonano wyboru władz Koła:

a) Zarząd Koła ukonstytuował się w sposób następujący: kol. dyr. Pacholski (prezes), kol. ks. pref. Kalinowski (wiceprezes) — obrany powtórnie, kol. Dąbrowianka (skarbniczka) — obrana powtórnie, kol. Janowski (sekretarz) — obrany powtórnie, kol. Muśnicka, kol. Wyszomirska, kol. Nowak.

b) Do Komisji Rewizyjnej weszli kol.:

Darewska, ks. pref. Bilski, Bergfeldt, Rudnicki i Trapszo.

c) Do Komisji Rozjemczej wybrano kol.:

ks. kanonika Kwarciańskiego, przeł. Bassakównę i dyr. Bzowskiego Piotrków. W Piotrkowie zorganizowało się Koło T. N. S. W.; na zebraniu organizacyjnym dn. 28 maja wybrano zarząd w składzie następującym: kol. Helena Trzcńska, Andrzej Stawiski, Józef Tokarski, Józef Ślawnowski, Stanisław Izdebski i Wojciech Potocki.

Puławy. Zawiazane w r. ub. Koło T. N. S. W. okazywało długi czas mało żywotności z powodu znikomej liczby członków i niepomyślnych warunków miejscowych. W r. b. jednak rozwinęło Koło żywszą działalność. Ukonstytuowano nowy zarząd, do którego weszli: dyr. Eustachiewicz (przewodniczący), J. Holak (zastępca), S. Łopuszański (sekretarz), E. Christianus (skarbnik). Do Komisji rewizyjnej pp.: M. Szewcza i M. Prabochęńska. Koło urządziło szereg odczytów na tematy: kol. Szewcza „Wyniki eksperymentalnych badań nad pamięcią u dzieci i dorosłych”, dyr. Eustachiewicza

„Pieniądz w czasie i przestrzeni“, kol. Łopuszańskiego „Kwestja żydowska a tolerancja w Polsce“, kol. Broniewicza „Słowacki w poszukiwaniu duszy anielskiej narodu“ i ks. Kranowskiego „Wartość religji“.

Żyrardów. W kwietniu r. b. odbyło się w Żyrardowie organizacyjne zebranie w celu zawiązania Koła T. N. S. W. na miejsce Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, które aczkolwiek nie było zlikwidowane, lecz faktycznie od r. 1919 nie funkcjonowało. Zebrani po zapoznaniu się ze statutem T. N. S. W. przyjęli go jako podstawę dla reorganizującego się Koła. Dn. 29 maja odbyły się wybory do Zarządu, który uformował się w sposób następujący: kol. Bolesław Sierżputowski — jako przewodniczący, kol. Celina Jaworowska — skarbnik, kol. Bronisław Poletur — sekretarz, kol. Zofja Dobrowolska i Alfred Griego — członkowie Zarządu, kol. Leokadja Konarzewska, Jan Goszcz i Ewa Sypniewska — zastępcy członków. Wybory do Komisji rewizyjnej i rozjemczej będą dokonane na jednym z posiedzeń najbliższych. Fundusze Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Żyrardowie w sumie 750 mk. 48 fen. po zdaniu sprawozdania przez Komisję rewizyjną będą wcielone do funduszków Towarzystwa, jako stanowiące własność dawnego Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, obecnie przekształconego na T. N. S. W.

Kursy metodyczno-dydaktyczne. Zarząd Okręgu Warszawskiego T. N. S. W. podaje do wiadomości, że musiał zaniechać zamiaru zorganizowania w r. b. szkolnym projektowanych kursów metodyczno-dydaktycznych dla nauczycieli szkół średnich w Białymstoku, Częstochowie, Kielcach i Radomiu.

Głównym powodem postanowienia tego była niemożność znalezienia w Warszawie prelegentów, chętnych do wykładów kilkudniowych na prowincji. Zniwolonny koniecznością zwrócił się Zarząd Okręgu Warszawskiego z prośbą o pomoc do Zarządu Okręgu Krakowskiego, który jak zawsze, tak i w tym przypadku z pomocą pośpieszył i uzyskał zapewnienie kilku wybitnych uczonych i pedagogów krakowskich, że kierownictwa kursów się podejmą. Niestety wiadomość o tem Zarząd warszawski otrzymał dopiero dn. 26 kwietnia r. b., przyczem początek wykładów byłznaczony na dzień 1 maja.

Wobec niemożności zorganizowania technicznego sprawy całej w tak krótkim czasie, oraz wobec niemożliwości przesunięcia terminu rozpoczęcia wykładów ze względu na rozpoczynające się dn. 9 maja egzaminy dojrzałości, Zarząd Okręgu Warszawskiego postanowił w r. b. szkolnym kursów nie organizować, nie rezygnując z urzeczywistnienia myśli tej w roku przyszłym.

ZARZĄD GŁÓWNY T. N. S. W.

wzywa skarbników Kół do wpłacenia zaległych składek za I półrocze r. 1922 przed dn. 1 lipca. Wpłaty należy uskutecznić do P. K. O. na r-k czekowy № 1487.

K O N K U R S

Zarząd Główny T. N. S. W. ogłasza konkurs na stanowisko redaktora „Przeglądu Pedagogicznego—Spraw Towarzystwa” (tygodnika):

Obowiązki redaktora:

1) zbieranie materiału redakcyjnego, przeglądanie i ocenianie go do druku oraz

2) korekta, układanie numeru i rewizja.

Kwalifikacje redaktora:

1) gruntowna znajomość spraw oświatowych, szkolnych i nauczycielskich oraz strony technicznej redagowania pisma,

2) kilkuletnia przynajmniej praktyka dziennikarska i publicystyczna.

Wynagrodzenie redaktora:

odpowiadać ono będzie normie płac nauczycieli szkół średnich prywatnych i społecznych, obowiązujących od sierpnia r. b., liczone co najmniej za 10 godz. lekcji tygodniowych i płatne w ciągu 12 miesięcy („Przegląd Pedagogiczny—Sprawy Towarzystwa” wychodzą w ciągu 10 miesięcy z wyjątkiem lipca i sierpnia).

Osoby, gotowe podjąć się obowiązków redaktora „Przeglądu Pedagogicznego—Spraw Towarzystwa”, proszone są o przesłanie pod adresem Zarządu Głównego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (Warszawa, ul. Bracka 18) szczegółowych ofert z wymienieniem kwalifikacji i warunków swoich.

Oferty przysyłać należy najpóźniej do dn. 15 sierpnia r. b.

Pożądane są zgłoszenia osób, które już pracowały w pismach pedagogicznych na stanowiskach redaktora bądź sekretarza.

NA „DOM WŁASNY” T. N. S. W.

Koleżanki i Koledzy nie zapominajcie o „Domu Własnym — ognisku własnym” (patrz № 15 *Przeglądu Pedagogicznego* — tygodnika str. 6) i wpłacajcie w P. K. O. na rachunek № 1487 najdrobniejsze choćby sumy.

Na Zjeździe T. N. S. W. w Łodzi (dn. 4 i 5 czerwca r. b.) złożyli na budowę „Domu Własnego” T. N. S. W.:

Posel dyr. Stefan Sołtyk	mk. 10000.—
Dyr. Kazimierz Tomaszewski	mk. 10000.—
Dyr. Prysiewiczówna	mk. 5000.—
Dyr. Maciński	mk. 5000.—
Dyr. Michejda	mk. 2000.—
Prof. Wolanowski	mk. 2000.—

Z MINISTERSTWA WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

Nawiązując do komunikatu w sprawie konkursu na posady dyrektorów i nauczycieli w państwowych szkołach średnich, ogłoszonego w „Monitorze Polskim” z dnia 13 kwietnia r. 1922 № 85, oraz w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30 kwietnia r. 1922 № 15/34 poz. 153, Ministerstwo ogłasza dodatkowy Konkurs na wakujące stanowiska dyrektorów i nauczycieli w państwowych szkołach średnich na obszarze Kuratorów Okręgów Szkolnych w Warszawie, Łodzi, Białymstoku i Łucku.

Podania o posady należy wysyłać do odpowiedniego Kuratorium Okręgu Szkolnego. Nauczyciele, czynni w państwowych szkołach średnich, winni wносить podania zwykłą drogą służbową i nie potrzebują powoływać się na referencje osób postronnych.

W szczególności wolne są stanowiska dyrektorów i nauczycieli w państwowych szkołach średnich na obszarze Okręgów Szkolnych:

I. WARSZAWSKIEGO

a) dyrektorów:

w Kielcach (im. Reja), w Gostyninie (żeńskie),

b) nauczycieli:

język polski: Ciechanów, Gostynin (męskie), Gostynin (żeńskie), Kielce (męskie), Ostrowiec, Pułtusk (żeńskie), Radom, Sosnowiec (męskie), Sandomierz (2 posady), Końskie, Puławy;

język łaciński: Kielce (z historją), Lipno, Miechów, Pułtusk, Sosnowiec (męskie);

język francuski: Gostynin (żeńskie), Lipno, Skierniewice, Łowicz;

język niemiecki: Kielce, Pułtusk, Lipno;

historja: Końskie, Lublin, Skierniewice;

geografja: Kielce (z przyrodą), Miechów, Mława, Ostrowiec;

przyroda: Lipno, Miechów, Mława (z fizyką), Pińczów, Sosnowiec (męskie), Skierniewice;

matematyka: Kielce, Kutno, Pińczów, Radom, Hrubieszów;

fizyka: Kielce (z chemją) (2 posady), Częstochowa (męskie);

śpiew: Gostynin (żeńskie), Pińczów;

gimnastyka: Gostynin, Kielce, Kielce (żeńskie), Końskie, Lipno, Miechów, Mława, Ostrowiec, Pińczów, Pułtusk (żeńskie), Sosnowiec (męskie), Puławy;

rysunki: Zamość.

II. ŁÓDZKIEGO

język polski: Kalisz (żeńskie), Łódź, Łódź (żeńskie), Pabjanice, Zduńska Wola (koed.), Zgierz (koed.);

język niemiecki: Łódź (żeńskie), Pabjanice, Piotrków;

język francuski: Kalisz (żeńskie), Łódź (żeńskie), Zduńska Wola (koed.);

język łaciński: Łódź, Piotrków;

historja i geografja: Pabjanice, Zduńska Wola (koed.);

matematyka: Kalisz (żeńskie), Pabjanice, Zduńska Wola (koed.), Zgierz (koed. 2 posady);

fizyka i chemja: Kalisz, Kalisz (żeńskie), Pabjanice 2 posady;

przyroda: Łódź, Zgierz (koed.);

rysunki: Pabjanice (żeńskie);

gimnastyka: Zduńska Wola (koed.), Zgierz (koed.);

śpiew: Zduńska Wola (koed.), Zgierz (koed.).

III. POLESKIEGO

a) dyrektorów:

w Łunińcu, Nieświeżu, Sarnach;

b) nauczycieli:

język polski: Brześć, Nieśwież, Pińsk, Łuniniec, Sarny;

język łaciński: Łuniniec, Sarny, Nieśwież;

język francuski: Łuniniec, Pińsk;

język niemiecki: Brześć, Sarny;

historja: Łuniniec, Sarny;

przyroda: Brześć, Łuniniec, Nieśwież, Sarny;

matematyka: Pińsk, Łuniniec;

rysunki: Nieśwież;

roboty ręczne: Nieśwież.

IV. Białostockiego

a) dyrektorów:

w Nowogródku, Słonimiu;

b) nauczycieli:

język polski: Lida, Słonim, Nowogródek, Łomża (męskie), Łomża (żeńskie);

język łaciński: Łomża (męskie), Ostrołęka;

język francuski: Lida, Nowogródek;

język niemiecki: Lida, Białystok (żeńskie);

historja: Lida, Nowogródek, Łomża, Łomża (żeńskie);

geografja: Nowogródek, Łomża (żeńskie);

przyroda: Łomża, Nowogródek, Słonim, Ostrołęka (z fizyko-chemją);

matematyka: Słonim, Łomża (2 posady), Ostrołęka, Suwałki (z fizyką—klasy wyższe);

fizyka: Łomża;

rysunki: Białystok (żeńskie);

śpiew: Nowogródek;

roboty ręczne: Lida, Nowogródek;

gimnastyka: Lida, Nowogródek, Łomża (męskie).

V. Wołyńskiego

a) dyrektorów:

w Dubnie;

b) nauczycieli:

język polski: Kowel, Równe, Zdobunowo;

język łaciński: Dubno, Łuck;

język francuski: Dubno;

język niemiecki: Dubno, Ostrog, Równe;

historja: Kowel, Ostrog, Równe, Zdobunowo;

przyroda: Kowel, Ostrog;

geografja: Kowel, Ostrog;

matematyka: Ostrog, Zdobunowo;

fizyka: Ostrog;

rysunki: Dubno, Kowel, Krzemień, Ostrog, Równe, Włodzimierz;

roboty ręczne: Kowel, Ostrog, Włodzimierz;

gimnastyka: Kowel, Krzemień, Ostrog;

śpiew: Ostrog, Równe.

Za Ministra

w. z. (—) D-r Z. Zagórowski

Dyrektor Departamentu

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

Ks. Walenty Gadowski. „Ilustrowany większy elementarny katechizm katolicki“. Dla 7-klasowych szkół powszechnych. Wydanie IV. „Książnica Polska“ T. N. S. W. Lwów—Warszawa, r. 1922. Str. 336.

D-r Antoni Korczyński. „Wskazówki dla wykonywania analizy elementarnej“. „Książnica Polska“ T. N. S. W. Lwów — Warszawa, r. 1922. Str. 83.

Głównie wykształcenie chemika—oświadcza w przedmowie autor — wymaga tego, by nabrał zupełnej pewności wykonywania ana-

lizy elementarnej. Brak zaś prawdziwego przewodnika, zarówno w naszej, jak i obcej literaturze, powoduje, jak się przekonałem, albo zbyt wielką ilość chybionych analiz początkowych u ucznia, albo też nadmiar pracy i stratę czasu u jego kierowników. Krótki przewodnik ten został napisany przez autora dla wygody uczniów jego i współpracowników, przyczem uwzględniono w nim tylko metody oddawna znane, jako najpewniejsze, a z nowszych — godne polecenia.

Metodyczny kurs JĘZYKA NIEMIECKIEGO L. LORENTZA

składa się z gramatyki i 6 części i obejmuje całkowity kurs szkoły średniej.

Do cz. I i II wyszły niezbędne dla szkół tablice ze wszystkimi rycinami, znajdującymi się w książkach, w dużym formacie.

Nauczyciele wykładający otrzymują egzemplarz bezpłatnie o ile zwrócą się do autora pod adresem: ul. Bracka 18.

Red. **KAZ. PLUCIŃSKI**, zast. dyr. biura Zarządu Gł. T. N. S. W.
Wydawca: Zarząd Główny T. N. S. W.

Drukiem R. Kaniewskiego, w Warszawie, ul. Nowy-Swiat 54.

BIBLIOTEKA MIEJSKA